

# KONSTYTUCJA DLA EUROPY

  
ATTYKA



Wojciech Bogumił Jastrzębowski

# KONSTYTUCJA DLA EUROPY

Wstępem opatrzył Tadeusz Skoczek

Kraków 2021

Przygotowanie do druku  
ZECER. Wojciech Jelonek

ISBN 978-83-65644-79-4

Wydawca  
Attyka s.c. J. Jagła, W. Skrzypiec  
31-353 Kraków, ul. Władysława Żeleńskiego 29

# Jastrzębowski. Prekursor zjednoczenia Europy

Europa na zakręcie. Media, publicystyka, polityka pełne są w ostatnim czasie ożywionych dyskusji o przeszłości i przyszłości Unii Europejskiej. Znika powoli entuzjazm jaki ogarniał Polaków na początku obecnego wieku. Data oficjalnej akcesji do europejskiej wspólnoty, 1 maja 2004 roku, niewiele już dzisiaj mówi. O proeuropejskiej aktywności Papieża Polska niewiele pamięta.

Podczas wystąpienia w polskim parlamencie, 11 czerwca 1999 roku, Jan Paweł II nazwał proces integracyjny znamienym hasłem: „Od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej”, mówiąc między innymi. „Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską. Doświadczenie dziejowe, jakie posiada naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie”.

Kilka lat wcześniej, 3 czerwca 1979 podczas nabożeństwa w Gnieźnie padły słynne i znamienne sformułowania. „Czyż Chrystus tego nie chce, czy Duch Święty tego nie rozrządza, ażeby ten Papież-Polak, Papież-Słowianin, właśnie teraz odsłonił duchową jedność chrześcijańskiej Europy, na którą składają się dwie wielkie tradycje: Zachodu i Wschodu”. Słowa które padły w legendarnej stolicy naszej polskiej wspólnoty, przy konfesji św. Wojciecha, były dla wielu czytelnym postulatem likwidacji muru berlińskiego dzielącego Europę. Dla wielu obserwatorów były też pierwszym aktem rozmontowującym podziały w Europie.

Obecnie wspólnota europejska nie jest już postulatem wielu narodów, Wielka Brytania wystąpiła już z Unii Europejskiej. W wielu krajach krytykowane są działania wspólnych władz, Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej. Podważane są zapisy traktatów czyli zapisów konstytucyjnych. Warto w tej atmosferze przypomnieć pierwszą polską próbę opisania praw podstawowych wspólnoty. Oczywiście konstytucja Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego tworzona była w zupełnie innych warunkach. Jest to jednak akt ukazujący rolę polskiej inteligencji w kształtowaniu myśli patriotycznej, w duchu ideowej jedności i współpracy.

Wychodząc z takich założeń Sejmik Województwa Mazowieckiego przyjął 15 grudnia 2020 roku uchwałę w sprawie ogłoszenia 2021 „Rokiem Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego – autora *Konstytucji dla Europy* – w 190. rocznicę jej wydania”.

Autor tego utopijnego dokumentu pisał go po przegranej bitwie pod Olszynką Grochowską. Ta niezwykle krwawa obrona naszej stolicy, stoczona na przedpolach Pragi, 25 lutego 1831 roku, mogła zachwiać obliczem ideowym i moralnym patriotów starającym się walczyć o niepodległość. Dlatego powstał pomysł Jastrzębowskiego, uregulowania prawnego sytuacji zniewolonego narodu polskiego, wpisania go w kontekst europejski pod przywództwem „patriarchów”.

Wizja autora dzisiaj wydaje się być utopijna, po przegranym Powstaniu Listopadowym mogła być jedynym ratunkiem na odzyskanie niepodległości, niezależność własnej tożsamości narodowej. Jednak postulaty poszczególnych punktów *Konstytucji dla Europy* do dziś pozostają aktualne. To wizja idealnego europejskiego ładu społecznego, powszechne prawo obywatela do wolności i niezależności, do różnorodności i własnej indywidualnej tożsamości, prawo do życia w pokoju.

Warto przypomnieć niektóre fakty z biografii Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego (15 kwietnia 1799, Szczepkowo-Giewarty – 30 grudnia 1882, Warszawa). Pochodząc z ubogiej rodziny ziemiańskiej gospodarującej na północnym Mazowszu, na Ziemi Zawkrzeńskiej nieopodal Mławy, miał od wczesnej młodości wykształcony obraz rolnika, hodowcy i uprawiającego rolę. Naturalną kolejną rzeczą rozpoczął więc w 1920 roku studia przyrodnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Studiował też miernictwo (geodezję), budownictwo oraz historie naturalną. Pasjonowała go meteorologia i miał w tej dziedzinie osiągnięcia. W 1825 roku obronił pracę magisterską z dziedziny filozofii. Być może wtedy zapoznał się z ideami Immanuela Kanta (1724-1804) zawartymi w traktacie *Projekt wiecznego pokoju*, który stał u źródeł poglądów opisanych potem w *Konstytucji dla Europy*. Te inspiracje widzimy nawet w pełnym tytule projektu konstytucji Jastrzębowskiego: *O wiecznym pokoju między narodami – Wolne chwile żołnierza polskiego, czyli myśli o wiecznym pokoju między narodami cywilizowanymi*.

Traktat Jastrzębowskiego został opublikowany 3 maja 1831 roku, w czterdziestą rocznicę uchwalenia drugiej na świecie konstytucji, podstawowego aktu prawnego normującego życie obywateli – naszej Konstytucji 3 Maja. Czy współcześnie akceptujemy postulat Jastrzębowskiego zawarty

w pierwszym punkcie konstytucji?: „Wszystkie narody europejskie mają się wyrzec swojej wolności i zostać niewolnikami praw, wszyscy monarchowie mają być odtąd tylko stróżami i wykonawcami tychże praw i nie tytułować się inaczej tylko ojcami narodów”.

Wielkim propagatorem Konstytucji dla Europy oraz jej autora jest znany aktor Olgierd Łukaszewicz. Powołał on organizację pozarządową „My obywatele UE. Fundacja im. W. B. Jastrzębowski”. W notarialnym akcie powołania, 8 grudnia 2017, czytamy między innymi:

„Jedność Europy oraz polska niepodległość nie są dane raz na zawsze. Historia ostatnich stuleci pokazała, że pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku. To właśnie dramat polskiej historii zainspirował powstańca listopadowego Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski do właściwej odpowiedzi na poszukiwanie formuły narodowej niepodległości: nie ma bezpiecznej polskiej wolności bez europejskiej jedności. Jastrzębowski jest autorem jednego z najwspanialszych w historii projektów jedności Europy pt. *Konstytucja dla Europy* (1831). Zjawiska kryzysowe, które dotknęły proces integracji Europy w ostatnich latach, przejawiały się w różnych formach, także w Polsce. Pod znakiem zapytania stanęła przyszłość Unii Europejskiej, zaczyna być kwestionowane nasze w niej miejsce. Wymaga to przeciwdziałania. Wymaga tego żywotny interes Polski, wymaga tego żywotny interes Europy, znajdującej się pod presją różnorodnych, wewnętrznych oraz zewnętrznych sił i zagrożeń. Zatrzymanie tych negatywnych tendencji zależy również od świadomości i postawy obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej.

Powyższe przeświadczenie oraz prawa i obowiązki, wynikające z europejskiego obywatelstwa Polaków leżą u podstaw niniejszej Fundacji, jej celów i działalności, którą zamierza prowadzić”.

Prezentując reprint *Konstytucji dla Europy* pragniemy się włączyć do obchodów Roku Jastrzębowski. Oryginał przedruku znajduje się w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Kraków 3 maja 2021

**Tadeusz Skoczek**





Z ŁASKI NAJŁASKAWSZEGO  
MIKOŁAJA I.  
NAJSZALEŃSI  
BUNTOWNICY POLSCY.

NAJZACIĘTSI NIEPRZYJACIELE KRÓLÓW, NAJZAPAMIĘTALS I  
BURZYCIELE PRAW BOSKICH I SPOŁECZNYCH, NAJZAGORZALS I  
JAKOBINI, DEMAGOGOWIE etc. etc. etc.

*narzucamy najzuchwałej*

Wszystkim Monarchom i Narodom europejskiem następujące  
w naszych zapalonych głowach wylęgte, i naszymi krwi  
chciwemi rękoma skręślone prawa.

*z zagrożeniem najstraszniejszą zemstą*

nawet potomstwu tych, którzyby tém naszym, dla szczę-  
ścia i cywilizacyi Europy, najgubniejszym prawom poddać  
się wzbraniali. — Najprzestępniejsi w tym względzie, je-  
żeli są ze stanu szlacheckiego, zostaną NIEPOWIESZENI  
i NIEWYSEŁANI na Syberyą; a jeżeli pochodzą z innego  
stanu, będą NIEODDANI w dożywotnie żołdacy.

---

WSTĘP. Pięćdziesiąty dziewiąty upływa już wiek cywili-  
zacyi: — nie jestże już czas rozpocząć erę barb-  
aryństwa? Trzysta już pokoleń rządziło się pra-  
wem równości: — Kiedyż zacznie swoje pano-  
wanie prawo mocniejszego?

---

## KONSTYTUCYA DLA EUROPY.

*Artykuł 1.* Wszystkie narody europejskie (jeżeli chcą  
używać trwałego pokoju i szczęścia), mają się wyrzec swo-  
jej wolności i zostać niewolnikami praw; wszyscy zaś  
monarchowie (jeżeli chcą spokojnie, z błogosławieństwem  
narodów i ze sławą panować), mają być odtąd tylko  
stróżami i wykonawcami téchże praw, i nie tytułować  
się inaczej, tylko Ojcami narodów, czyli Patryarchami.

2. Prawa o których tu mowa, mają być tłumaczem *Przedwiecznej Prawdy*, czyli woli Boga objawionej nam przez Jego przykazanie: „Kochaj bliźniego twego jak samego siebie.“

3. W obliczu Boga i prawa wszyscy ludzie, a zatem i wszystkie narody są sobie równymi.

4. Rękojmią równości ludzi składających naród, będą *prawa narodowe*; rękojmią zaś równości narodów europejskich, będą *prawa europejskie*; które mają stanowić podstawę wiecznego przymierza między narodami ucywilizowanymi.

5. *Prawa narodowe* stanowi naród, przez swoich posłanników czyli *sejm*; *prawa zaś europejskie*, stanowi: *Europa*, przez swój *kongres*, złożony z pełnomocników wszystkich narodów.

6. Podstawą tak praw narodowych, jako i europejskich będą prawa natury, czyli prawa Boskie; przymiotem zaś jech będzie ludzkość i sprawiedliwość.

7. Zasadą w stanowieniu praw będzie większość zdań ustawodawców.

8. Stróżem i wykonawcą praw narodowych, będzie *Patryarcha*; stróżem zaś i wykonawcą praw europejskich będzie sam *kongres*.

9. Odtąd nie będzie wcale w Europie *krajów*, lecz tylko *narody*. Dotychczasowe granice między krajami (główna przyczyna rozléwu krwi europejskiej) znoszą się na zawsze.

10. Tyle będzie *patryarchji* w Europie, ile jest w niej narodów. (a)

---

(a) Liczba ta podług karty narodów wydanej w Berlinie r. 1821 przez P. O'Etzel dochodzi 64.

11. Naród składać będą ludzie mówiący jednym językiem, bez względu na miejsce ich pobytu w Europie.

12. Nierówna liczba indywiduów składających narody, nie będzie nadwężała jéich równości,

13. Jak dotąd, tak i nadal żyć może w jednéj krajinie jeden *oddzielny*, albo kilka *pomięszanéch*, lecz nie zależnéch od siebie narodów. Naród tak oddzielny jak pomięszany z drugim, ulegać będzie tylko swojém prawom narodowém. Naród *rozproszony*, podobny np. żydowskiemu, lub cygańskiemu, ulegać musi nietylko prawom swojém, ale i prawom téch narodów, z którymi jest pomięszany. Lecz to dopóty tylko trwać będzie, dopóki naród takowy nie przyjmie za cel swojej edukacji, jaki wskazany jest pod liczbą 27.

14. Wszystkie narody należące do wiecznego przymierza w Europie, winne są równą uległość *prawom europejskiém*.

15. Dostojność Patryarchy jest dziedziczna, spadająca na tego syna; który najwięcej odpowie celowi edukacji wskazanemu pod liczbą 36.

16. Dotéczasowi monarchowie będą mieli pierwszeństwo do urzędów patryarchalnéch. Naród nie mający dotąd monarchy, obierze sobie za patryarchę takiego władzcę, który dotąd panował bez narodu (b); a w niedostatku tego osobę z rodziny monarchicznój, która najprędzėj oświadczyła się za wieczném przymierzem w Europie.

---

(b) Takimi monarchami są: np. Cesarz Austryacki, który mógłby zostać patryarchą narodu Niemieckiego; król Pruski, który mógłby zostać patryarchą narodu Polskiego: i t. d.

17. Jak wszystkie narody, tak i jéich patryarchowie, w obliczu prawa Europejskiego, będą sobie równymi.

18. Patryarcha po objęciu swego urzędu wykona narodowi przysięgę na zachowanie praw narodowéch; naród zaś złoży mu nawzajem przysięgę na posłuszeństwo.

19. Prawa narodowe ustanowione przez sejm w ciągu urzędowania Patryarchy, powinny być przez niego potwierdzone, aby zarówno jego jak naród obowiązywały.

20. Patryarcha dla tém skuteczniejszego strzeżenia i wykonywania praw, poruczonéch mu przez naród, przybierze sobie do pomocy ministrów w liczbie wskazanej przez prawo narodowe.

21. Osoba patryarchy, jako piastuna najświętszój po Bogu rzeczy, to jest prawa, jest święta i nietykalna. Obrza wyrządzona przez kogobąc Patryarsze, karana będzie przez kongres europejski podług istniejącéch praw.

22. Za postępowanie patryarchy względem narodu, odpowiedzialni będą sami tylko ministrowie, bez których podpisu żadne postanowienie patryarchy nie będzie obowiązujące.

23. O naruszeniu praw narodowéch przez ministrów, sejm narodowy uwiadomi kongres europejski, który postąpi sobie w téj mierze podług istniejącéch praw.

24. Rząd narodowy składać się będzie z patryarchy, z ministrów i z urzędników wskazanych *wewnętrzniém urzędziem narodowém*. Mianowanie urzędnika tak jawnego, jak tajnego przeciwko takowemu urzędziem, będzie uważane za pogwałcenie praw narodowéch.

25. Prawo do wszelkiéch urzędów będą nadawały: rozum, cnota, zasługa, miłość, i zaufanie u narodu; a przedewszystkiém znajomość praw.

26. Różnica religji nie będzie pociągała za sobą różnicy praw; każdy zatem człowiek, jakiegobądź wyznania, będzie doznawał równej opieki praw narodowéh i Europejskiéh, i równe będzie miał prawo do wszelkiéh urzędów i dostojenstw.

27. Celem edukacji każdego narodu będzie: *doskonalenie człowieka czyli sposobienie go na użytecznego członka społeczeństwu; utwierdzenie w nim władzy rozumu nad namiętnościami, upowszechnianie znajomości Boskiéh i społecznych praw; wpajanie religijnego dla nich uszanowania; naostatek zaszczepianie rodzinnej miłości między narodami, potączeniem węzłem wiecznego przymierza.* Wspomnienia historyczne zdolne obudzać nieprzyjazne uczucia między narodami, przedstawiane będą młodzieży jako zabytki barbarzyństwa.

28. Patryarcha z ministrami sprawować będzie swoje urządowanie w *gospodzie narodowej* (stolicy) gdzie także sejm narodowy mieć będzie swoje zebrania. Patryarcha lub jeden z ministrów odbędzie corocznie podróż w narodzie dla wglądania, czy wszędzie prawa i postanowienia ściśle są wykonywane. Podróż takowa odbywać się ma najczęściej *incognito*.

29. Narody zostające od wieków w stósunkach ściślejszej przyjaźni i pobratymstwa, mogą według nieprzymuszonego swego życzenia mieć wspólnego patryarchę, który każdemu z nich wykona oddzielnie przysięgę na zachowanie jego praw, i kolejno co trzy lata w innej *narodowej gospodzie* ma rezydować. Patryarcha takowy nie przestaje być równym innym patryarchom w Europie.

30. Każdy naród wysyłać będzie równą liczbę *n* *nomocników* na kongres Europejski, których sejm narodowy ma wybierać.

31. Patriarcha w razie nie zebrania się sejmu, może odwołać pełnomocnika, zawodzącego położoną w nim ufność narodu, i mianować na jego miejsce innego; który przez następny sejm może być odwołanym, lub potwierdzonym.

32. Kongres europejski będzie nieustającym, i co rok ma odbywać swoje czynności w innej *gospodzie* narodów europejskich, a to według porządku prawnego, wskazanego pod liczbą 37.

33. Język najbardziej upowszechniony w Europie, będzie językiem dyplomatycznym kongressu; a język narodowy, będzie językiem rządowym w każdym narodzie. Patriarcha rządzący kilkoma narodami, wydawać będzie postanowienia w języku tego narodu, do którego się stosują.

34. Pierwszym obowiązkiem kongressu europejskiego będzie: ustanowienie praw europejskich, które rozpoczynać się mają od artykułu następującej treści: *pokój w Europie jest trwały i wieczny*; głównym jego celem będzie zatamować na wieczne czasy rozlew krwi ludzkiej, czyli położyć koniec barbarzyństwu.

35. Wszelka broń wojenna czyli przeznaczona do rozlewu krwi, znajdująca się na ziemi europejskiej, staje się własnością całej Europy. Część jej złożona zostanie w miejscach wskazanych przez kongres europejski, dla użycia jej w razie potrzeby do bronięcia praw i bezpieczeństwa Europy. Druga zaś część zbyteczna, zgromadzi się w środkowy punkt tej części świata, gdzie obróconą zostanie na wystawienie świątyni *Bogu opiekunowi praw i pokoju*.

36. Obwód kilkomiłowy około tego przybytku, nazywać się będzie *miejsćem świętem* w Europie i prze-

znaczony być ma na miejsce wychowania synów patryarchów europejskich, których powierzona będzie najcnotliwszym i najuczciwszym obywatelom Europy, wybranym za spólną zgodą kongresu i patryarchów europejskich. Przepisanie ustaw tak dla młodych kandydatów na przyszłych patryarchów, jak dla ich mistrzów, należyć będzie do kongresu europejskiego. W stanowiącym tych ustaw, kongres nietylko będzie miał wzgląd na cel edukacji wskazany pod liczbą 27; lecz jeszcze i na to, żeby życie przyszłych patryarchów, mogło się stać wzorem postępowania dla narodów, któremi mają rządzić; nadto żeby ciż patryarchowie nie zasadzali swój sławy i szczęścia na liczbie ujarzmionych, lecz uszczęśliwionych przez siebie ludzi.

37. W przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju* umieszczone zostaną godła czyli herby wszystkich narodów, należących do wiecznego przymierza: wraz z napisami wyrażającymi w narodowym i łacińskim języku nazwiska téchże narodów i ich patryarchów; nie mniej datę przystąpienia ich do wiecznego przymierza w Europie. Porządek, którym mają być umieszczone te godła, będzie ten sam, w jakim narody przystępowały do przymierza. Jeżeliby zaś wszystkie narody oświadczyły się za wiecznym pokojem, w ciągu następných pięciu lat, poczynając od 1831 roku: natenczas nazwiska jéich wraz zgodłami umieszczone zostaną podług porządku alfabetu łacińskiego. Porządek godeł narodowéch w przybytku, będzie się nazywał *porządkiem prawnym*, według którego pełnomocnicy narodów na kongresie europejskim zasiadać są obowiązani.

38. Naród który w ciągu dziesięciu lat nie oświadczy się za wiecznym pokojem w Europie, a tembardziej naród, który dla jakich bąc urojoných lub przemocą nabytých

pretensyj, poważy się w tém stawiać opór innemu narodowi, nie będzie uważany za naród europejski czyli ucywilizowany, lecz za barbarzyński.

39. Naród barbarzyński wyjętym będzie z pod opieki praw europejskich: dopoki nie przystąpi do wiecznego przymierza.

40. Każdy naród z jakiejbać części ziemi, ma prawo należenia do wiecznego przymierza w Europie i doznawania opieki praw europejskich.

41. Sprzeciwianie się ze strony władzy samowładnej przystąpieniu narodu do wiecznego przymierza, upoważnia ten naród do uznania takowej władzy za nieprzyjawną sobie, za nieprawą i za obstającą przy barbarzyńskim *krwiolewnym systemacie*.

42. Monarcha stawiający dłużej nad pięć lat opór narodowi do przystąpienia do przymierza wiecznego pokoju, nie tylko traci na zawsze wraz ze swoim potomstwem prawo do urzędu patryarchalnego; ale nadto uznany będzie za *nieprzyjaciela pokoju i praw* i skazany na wieczne przekleństwo przyszłych pokoleń.

43. Każdemu narodowi żądającemu pomocy na pokonanie oporu, przeszkadzającego mu mieć uczestnictwo w wiecznym przymierzu, Kongres europejski zapewnia swoje pośrednictwo.

44. Krzywda wyrządzona prawom jednego narodu należącego do przymierza, przez inny naród, tak europejski jak barbarzyński, będzie uważana za krzywdę praw całej europy.

45. Zamach na zniszczenie wiecznego przymierza, lub myśl oderwania choć jednego narodu od tego świętego związku, poczytana będzie za krzywdę praw europejskich.



46. Obmyślenie sposobów do wynadgrózenia krzywd wyrządzonech prawom europejskiem, należyć będzie do kongressu; który w tym względzie postępować ma podług istniejących praw.

47. Przechowywanie broni wojennej czyli krwawej, choćby w najmniejszej ilości, w miejscach nie wskazanych przez kongres europejski, będzie uważane za zamach na zerwanie wiecznego pokoju, a tém samym za krzywdę praw europejskich.

48. Miejsca, w których z polecenia kongressu europejskiego złożona będzie broń wojenna, nazywać się będą *miejscami krwawemi*. Samo stąpienie bez upoważnienia kongressu na miejsce krwawe, a tem bardziej ściągnięcie ręki po broń tam znajdującą się, będzie uważane za zamach na zerwanie wiecznego pokoju w Europie, i pociągnie za sobą na lat dziesięć utratę praw narodowych i europejskich. Temu prawu ulegli będą nawet patryarchowie i członkowie kongressu.

49. Wojsko stałe zwija się na zawsze w Europie, za poprzedniczym wynagrodzeniem położonych dotąd przez nie zasług. Czem kongres europejski zajmie się natęchmiast po pierwszym swoim zebraniu.

50. Każdy obywatel Europy (obywatelem nazywamy każdego człowieka, który z jakiegobądź względu, użytecznym jest społeczeństwu), na wezwanie kongressu europejskiego, staje się żołnierzem, nie mogącym być do niczego więcej użytym, tylko do bronięcia praw Europy i jej bezpieczeństwa.

51. Koszta mającej nastąpić wojny, kongres rozłoży równo na wszystkie narody, należące do przymierza, a to ze względem na liczbę składających je indywiduów.

52. Dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa w narodzie, czyli dla nadania potrzebnej siły patryarsze do należytego strzeżenia i wykonywania praw na-

rodowéch, utrzymywana będzie kosztem narodu *straż praw*.

53. Dowodca *straży praw* nie może być kto inny tylko sam patryarcha. Straże praw narodów z sobą *pomięszanéch*, zostawać także będą pod dowództwem swoich patryarchów; lecz główne naczelnictwo, kolejno corok należyć będzie do innego: a to podług porządku prawnego, wskazanego pod liczbą 37.

54. Służba straży praw będzie zarazem szkołą wojskową przyszłych obrońców bezpieczeństwa Europy.

55. Każdy obywatel Europy, obowiązany jest poświęcić trzy lata życia swego na służbę straży praw w swoim narodzie. Obok pełnienia przywiązanych do téj służby obowiązków, które patryarcha wskaże, każdy członek *straży praw* obeznawać się będzie, ze *sztuką wojenną* i uczyć się będzie *praw wojennych*; w trzecim zaś roku otrzyma od kongressu europejskiego, przez ręce swego patryarchy patent na *obywatela żołnierza*, z którym będzie miał wolny przystęp do wszystkich w Europie *miejsc krwawéch*: dla obeznania się z użyciem znajdującój się tam broni. Obywatel żołnierz po skończeniu trzyletniej swój służby, oddaje patent swemu następcy i powraca do cywilnych obowiązków. Patent obywatela żołnierza, w żadnym przypadku nie może być powierzonym osobie nienależącój do straży praw (chcącój np. zwiedzić miejsce krwawe), tylko za wyraźnem zezwoleniem właściwego patryarchy: za skutki atoli ztąd wyniknąć mogące, sam tylko obywatel żołnierz przed kongressem europejskim odpowiedzialnym będzie. Dozór nad *miejscami krwawemi* w Europie poruczonym być ma samym tylko obywatelom żołnierzom.

56. Broń myśliwska i wszelkie sposobne do odebrania życia narzędzia gospodarskie, rzemieślnicze i t. p. aby nie były uważane za pochodzące z *miejsca krwawego*

powiny być nacechowane przepisaniem przez kongres europejski *godłem wiecznego pokoju*.

57. Użycie broni z *godłem wiecznego pokoju* na odebranie komu życia, i w ogóle na zgwałcenie praw narodowych lub europejskich: będzie uważane za największą zbrodnię w Europie, i pociągnie za sobą utratę opieki tychże praw na lat piędziesiąt. Z pod tego prawa nikt, nawet patriarchy i członek kongressu europejskiego nie jest wyjąty.

58. *Straż praw* w czasie swojej trzyletniej służby używać będzie broni z *godłem wiecznego pokoju*.

58. Żaden człowiek nie znający *praw wojenných*, nie może nosić, ani broni wojennej, ani broni z *godłem wiecznego pokoju*.

60. Znajomość *praw wojenných*, które kongres w duchu artykułu 57. dla *straży praw* przepisze, stanowić będzie część edukacji młodzieży każdego narodu.

61. Zbiór własności posiadanych przez indywidua składające jeden naród, stanowi własność narodową. Przepisana część dochodu z takowych własności czyli *podatek*, oddana będzie pod zarząd rządu narodowego, dla obrócenia jej na ogólne potrzeby narodu, jako to: na utrzymanie rządu, służby Bożej, straży praw; tudzież na rozkrzewianie nauk, sztuk, przemysłu i t. d.

62. Majątki publiczne, czyli tak zwane *dobra narodowe*, podzielone zostaną przez rząd narodowy między zasłużonych a niemających własności członków narodu. W narodach *pomięszanych*, gdzie wątpliwą jest rzeczą do którego narodu należą takowe dobra narodowe, podział jých skuteczniejszy będzie przez *Komitet* wyznaczony od rządów narodów interessowanych. Dobra niepodzielne, jak np. kopalnie, zostawac mają na zawsze pod bezpośrednim zarządem rządu narodowego, z czego wypływa-

jący dochód, obrócony zostanie na zakupienie od prywatnych właścicieli zbytecznych im majątków, które rozdane być mają, między ubogich, a rządnych członków narodu.

63. Członek jednego narodu, nabywający jaką własność od członka narodu drugiego [z pierwszym *zmieszanego*, nabywa ją tém samém od całego narodu. Prawo to nie służy dla narodów *oddzielnych*.

64. Obywatel jednego narodu, wtedy dopiero może zostać obywatelem narodu drugiego, i przenieść do niego swój majątek, kiedy przestanie używać języka ojczystego, i wyraźnie w tym względzie przed swym rządem zrobii zrzeczenie.

65. Przejście własności narodu jednego, na własność narodu drugiego, w skutku zmian dwoma poprzedniemi artykułami objętych, powinno się odbyć z wiedzą *Komitetu* wspomnionego pod liczbą 62.

66. Jak nabycie gwałtowne *własności prywatnej* jednego człowieka od drugiego; tak podobnie nabycie *własności narodowej* przez inny naród: w każdym razie uważane będzie za *grabież nieprawną*. W przypadku gdyby rządy będących w zatargu narodów, nie były w stanie łagodnymi sposobami podobnej sprawy załatwić, sprawa ta rozstrzygniętą być ma przez kongres europejski, podług istniejących praw.

67. Nieporozumienia i występki między członkami jednego narodu, załatwiać i karać będą *sądy narodowe*, podług praw narodowych; nieporozumienia zaś i występki między członkami narodów *oddzielnych*, załatwiać i karać będą *kommissye sądowe*, wyznaczone przez sądy téch narodów, do których owe w zatargu będące członki należą. W razie gdyby *kommissya sądowa* nie mogła podobnej sprawy załatwić, sprawa ta przechodzi pod rozstrzygnięcie właściwych rządów narodowych.

68. Zajścia między narodami, nie mogące być w łagodny sposób załatwione przez ich rządy, rozstrzygane będą, podobnie jak sprawy co do nieprawnych przywłaśzczeń (66), przez kongres europejski.

69. Liczba spraw roztrzyganych przez kongres europejski, będzie miarą niedokładności praw i rządu tego narodu, który do takowych spraw dawał powody. — Wykaz statystyczny tyczący się tego przedmiotu, kongres ogłosi corocznie przez pisma publiczne europejskie.

70. Życie, wolność, własność i honor każdego członka narodu, będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw narodowych. — Byt, niepodległość własność i honor każdego narodu, będą przedmiotem szczególniejszej opieki praw europejskich.

71. Wolność mówienia, pisania i drukowania niezagrażająca przyjętem i uświęconem przez narody prawom będzie nieograniczona. Na nadużycia w tej mierze kongres europejski przepisze prawa.

72. Każdy obywatel narodu ma prawo podawać (drogą właściwą) swemu sejmowi projekta do poprawy praw dawných i do stanowienia nowých: bez wymagania wszakże, aby projekta te koniecznie przyjętemi być miały. —

Każdy naród należący do wiecznego przymierza, ma prawo przez swych pełnomocników na kongressie, przedstawiać projekta, do poprawy dawných praw europejskich i do stanowienia nowých: także bez wymagania, aby takowe projekta utrzymać się koniecznie miały.

73. Co dziesięć lat obchodzony będzie w Europie *polityczno-religijny jubileusz* ustanowienia praw europejskich. Wszyscy patryarchowie europejscy i wszyscy członkowie kongressu obowiązani będą znajdować się na tym obrzędzie, który ma się odbyć w przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju*: a to naprzód dla podziękowa-

nia Mu za szczęśliwe utrzymanie pokoju przez upłyniony dziesiątek lat; powtóre dla nadania sankcyi w ciągu tego czasu poprawioném i ustanowioném prawom europejskiém. Podobne obrzędy odbędą się po wszystkich świątyniach wszelkiéich wyznań w Europie, aby każdy z jéj mieszkańców mógł mieć udział w powszechnéj radości, i sposobność podziękowania Bogu za opiekowanie się pokojem i szczęściem Europy. Czas tego świętego obchodu, będzie epoką w którój wszelkie przeszłe urazy między ludzmi i narodami puszczone być mają w wieczną niepamięć.

74. Jak dotąd głównym celem usiłowań rządów było: *szczęście i sława* narodów; a środkami do tego były: *oręż, forma rządu, prawa i wychowanie*: tak na przyszłość cel i środki pozostają też same; lecz z tą odmianą, żeby pierwszeństwo ostatniéich, to jest środków, szło w porządku odwrotnym, temu porządkowi, którym są wymienione.

Jak dotąd najglówniejszem źródłem, nie mówię szczęścia, bo to nie znane jest na ziemi, lecz sławy narodów była wojna: tak od epoki zawarcia przymierza wiecznego w Europie tylko wychowanie, prawa, rząd, nauki, umiejętności, sztuki i przemysł w najobszerniejszém znaczeniu tego wyrazu będą jedynemi przedmiotami emulacji i źródłami sławy u narodów europejskiéich. Za odznaczenie się w doskonaleniu i upowszechnianiu tego wszystkiego, kongres europejski przyzna corocznie kilku narodom pochwałę i stósowny znak nagrody. Znak ten dawany będzie w dwóch exemplarzach, z którých jeden zawieszony zostanie w Izbie prawodawczéj tego narodu, który takową nagrodę otrzymał; drugi zaś deputacja kongressu europejskiego umieści w przybytku *Boga opiekuna praw i pokoju*, obok godła narodu uwień-

czonego. — Ponieważ nagroda takowa przeznaczona tylko być ma za takie czyny, z których wynikające korzyści spływać mogą na cały ogół społeczeństwa: przeto koszta potrzebne na sprawienie téjże nagrody, należąc będą do wszystkich narodów połączonych węzłem wiecznego przymierza.

Podania historyczne o sławie nabytej orężem, zostaną puszczane w wieczną niepamięć; albo powtarzane tylko będą jako ohydne pamiątki z upłynionych pięćdziesięciu dziewięciu wieków barbarzyńskich. Sława mogąca się nabyć orężem, po zawarciu wiecznego przymierza w Europie, nie będzie nazywała się *slawą z oręża*, lecz *slawą obrony praw*. Dobycie oręża winnym celu, a nie w obronie praw i bezpieczeństwa Europy, będzie pociągala za sobą wieczną hańbę i przekleństwo narodów, nadto karana być ma najsurowiej prawami europejskimi.

75. Godła czyli herby narodów nie będą odtąd nosiły żadnych znaków przypominających *okrótny krwiolewny systemat* wieków barbarzyńskich. Miecze, włócznie i same postacie drapieżnych zwierząt, jako to lwów, orłów i t. p. przemienione zostaną na postacie innych istot lub rzeczy, zdolnych obudzać łagodne i szlachetne uczucia, albo przypominać szczególny jaki charakter narodu, który takowy znak za godło swoje obiera.

76. Od epoki zawarcia wiecznego przymierza w Europie, dwa tylko we względzie moralno-religijnym będą uważane wyznania, to jest: *ludzi dobrych*, czyli pełniących prawa Boskie, i *ludzi złych*, czyli wylamujących się z pod téchże praw. We względzie moralno-politycznym uważane będą także tylko dwa narody na świecie: t. j. jeden *ucywilizowany*, czyli rządzący się podług praw, mających za podstawę prawa Boskie; drugi *naród barbarzyński*, czyli rządzący się namiętnościami: jakimi np. są: pragnienie rozlewu krwi ludzkiej; szukanie własnego wy-

niesienia w poniżeniu inných; czyhanie na cudzą własność, lub wolność i t. p.

(Prześladowanie i nienawiść, jakie dotąd miały miejsce z przyczyny dawniejszých zająć między wyznaniem i narodami, zamienić się odtąd mają na prześladowanie i nienawiść tylko między dopiero wymienionemi dwoma wyznaniem i dwoma narodami. Jeżeli *wyznanie ludzi dobrych* spólnie z *narodem ucywilizowanym* wezmą górę nad *wyznaniem ludzi złych* i nad *narodem barbarzyńskim*, świat stanie się rajem; jeżeli zaś strona druga pokona pierwszą, ziemia pozostanie na zawsze, jak była przez upłynione 59 wieków, zaklętem siedliskiem nieprawości i mordów.)

77. Żaden występek od epoki zawarcia wiecznego przymierza (które ma na celu zatamować na wieczne czasy rozlew krwi ludzkiej), nie będzie karany śmiercią. Rozmyślne zabójstwo, i każde ciężkie pogwałcenie praw, osobiście lub przez kogo innego dokonane, pociągać będzie za sobą na lat pięćdziesiąt utratę praw narodowéch i europejskiéch. Z pod tego prawa, nikt, nawet patriarcha i członek kongressu europejskiego, nie może być wyjętym. Więzienia, w którých przemieszkują mają zbrodniarze, pozbawieni opieki praw, uważane będą nie tak za karę, jak raczej za schronienie przed niebezpieczeństwem, które pociąga za sobą utrata praw.

---

Poleca się wykonanie niniejszých barbarzyńskich praw, wszystkim nieprzyjaciolom prawdy i cywilizacji: mianowicie wszystkim okrutnym i barbarzyńskim żyjącym teraz w Europie monarchom: wyjąwszy samego najlaskawszego i najucywilizowanego Mikołaja Igo, (który w nagrodę za swój ojcowski ukaz, wydany w St. Petersburgu pod datą (22 Marca) 3 Kwiet. roku 6 swego *niekrwa-*



wego panowania; tudzież za to, że przez ten wiekopmny ukaz dał nam powód do napisania ninijszých barbarzyńskich ustaw) może być wolnym od ich przyjęcia, a to bez ściągnienia na siebie surowej kary, zapowiedzianej przez nas na wstępie.

Dan w zbuntowanej Warszawie dnia (21 Kwietnia) 3 Maja, roku naszego *krwawego* panowania Igo.

(tu następują liczne podpisy najszałeńszych buntowników polskich)

*Za zgodność z oryginałem*

(podpisano) *Woj. JASTBZĘBOWSKI.*

Żołnierz prosty, sekretarz zgrai najszałeńszych buntowników polskich.

---

## UWIADOMIENIE.

*Niniejsze buntownicze pismo sprzedaje się po cenie 25 groszy, na wsparcie rannych buntowników polskich; i na wystawienie pomnika nieśmiertelnym bohaterom rosyjskim, którzy (podbiwszy pół świata i zboczywszy krwią Azją i Europę; niosąc obecnie pokój, zbawienie i cholere zagrożonemu, gorszącym buntem Polaków, Zachodowi), ponieśli chwalebna śmierć lub blizny, za dobro całego społeczeństwa a teraz z woli swego najdobrotliwszego monarchy, anioła pokoju, poniewierając się bez pogrzebu po niedostępnych lasach i bagnach, lub jęcząc w głównym szpitalu armji rosyjskiej, to jest w Warszawie, uczą niebaczną Europę jak ma błogosławić swego najlaskawszego Protektora.*

*Zbieraniem na takowy cel ofiar, zajmują się wszystkie Kantory buntowniczych pism Warszawskich; tudzież sami najszaleńsi buntownicy polscy.*

*Lista imienna dobroczyńców, którzy należyć będą do pomnożenia tych ofiar, wraz z składką, złożona zostanie w biurze JW. Jenerala Gubernatora Warszawy.*

---

  
АТТҮКА

